

AB SUČASNYM STANIE NAŠAJ LITARATURNAJ MOVYENA EMIHRACYJI.

Kožnaja litaraturnaja mova buduiecca na narodnych dyjalektach. Takim čynam i naša sučasnaja litaraturnaja mova paistala na narodnych dyjalektach, naprykład: mova tvoraŭ "Tarasšena Parnasie" i "Enejida na vyvarat" na paminajuć nam uschodni biełaruski dyjalekt. Mova tvoraŭ V. Dunin-Marcinkieviča napaminaie dyjalekty uschodniaj Mienščyna i Mahileuščyny. F. Bahuševič pisaŭ na Vilenskim dyjalekcie. Mova "Našaj Nivy" hruntavałasia, jak na dyjalektach Vilenščyny i Mienščyny, taksama i na usich jinšych biełaruskich dyjalektach, bo u "Našaj Nivy" byli supracodniki z usich kutkova Bielarusi.

Mova "Našaj Nivy" jošč asnovaj sučasnaj biełaruskaj litaraturnaj movy. Dalejšy čas razvićcia i uzbahačeńnia našaj litaraturnaj movy - heta čas "Volnaj Bielarusi" i dalejšy jaje samy lepšy roskvit Bielaruskaj litaraturnaj movy prapadaie na čas "nacdemauščyny" 1921. - 1932 hh. U hety čas Instytut Bielaruskaj Kultury, a pašla Bielaruskaja Akademija Navuk šmat ułažyli u skarbnicu biełaruskaj moŭnaj kultury. Było-b' miera-zumnym i škodnym adkidać hety zdabytak.

Balšaviki z svajim "spraščeńniem" biełaruskaj movy, pravapisu i terminolohiji aź da hetaha času nie zmahli usiaho taho žnišćyć, što uniešli Nacdemy u skarbnicu našaj moŭnaj kultury. Sumlennyja litaratary pišmienniki paety i nastaŭniki pasluhoŭvajucca hetym zdabytkam aź pa siońniašni dzień u paśsavieckaj Bielarusi, choć moža i ryzykujuć svajim žyćciom.

Biełaruś Ryskim Traktatom byla razrezana na dźvie častki i pieraharo-džanaja žialeznaj šcianoj. Hetaja šciana nie davała maźliwaści uschodnim i zachodnim biełarusam sumiesna budavać biełaruskaj kultury i biełaruskaj litaraturnaj movy.

Na uschodzie ad Ryskaj miažy "Nacdemy" centralizavali navukovyja navukovyja siły pry Biełaruskaj Instytucie Bielaruskaj Kultury, a pašla pry Bielaruskaj Akademiji Navuk. I takim čynam biełaruskaja kultura u adnolkavym vyhladzie pašyrałasia pa usiej paśsavieckaj Bielarusi.

Na zachadzie ad Ryskaj miažy biełaruskija dzijačy, zaniatyja palityč-naj baračboj, maŭa udzialali uvahi i srodkaŭ na pašyreńnie biełaruskaj moŭnaj kultury. A pašla razhromu Bielaruskaj R.-S. Hramady kulturnyja pracadniki padzialilisia na hrupki (a časam i varożyja adna adnej). I kož-naja takaja hrupka pracavała niezaležna adna ad druhoj, a za heta i pos-tupu u biełaruskaj moŭnaj kultury nie było. Jašče da hetaha u časie nia-mieckaj akupacyji uniesiena blytanina u pravapis. Nam tut na emihracyji nie udałosia pažbycca hetych supiarečnašciaŭ, a pad čas my navat pašyraje-m jich.

Cikava toje, što balšavickaje "spraščeńnie" saŭpadaie z zachodnie-bie-biełaruskim navatarstvam. Spynim sia na niekatorych prykładach balšavic-kaha "spraščeńnia" i mudrahielstva na zachadzie Bielarusi.

U našaj biełaruskaj movie z času jaje zasnavańnia, aź pa 1933 hod, a tak-sama i u vusnaj narodnaj litaraturnaj movie byŭ ustalavany termin "list" Słužboviec, što raznosić listy, nazyvaŭsia "listanosiec" "Listy da saba-ki" (viadomy litaraturny tvor). Pryklady z narodnaj litaratury: "Napisaŭa jaho maci try listočki da jaho", "A Jaš siadzić za stolikam piša listy z pacholikam", "Adzin chodzić pa švialicy talirami syple, druhi siadzić za stolikam drobny listy piša". Zahadam Staršyni Narodnych Kamisaraŭ BSSR hram. Haładziedam u 1933 hodzie było zabaroniena użyvać slova "list", a zamiest jaho użyvać slova "pišmo". Choć bal šaviki i chvalili-sia, što jichnaja hranica "na zamkie", ale hety zahad hram. Haładzieda niejaka praz hetyja zamki pieralez i na zachodni bok Ryskaj miažy, bo i i tam zamiest slova list, stali użyvać slova pišmo. Na uschodzie Bielarusi hety zahad nakiroŭvaŭ našu movu na ślach jaŭnaj rusyfikacyji, a dla čaho heta rabilasja na zachadzie Bielarusi?

Na zachadzie Bielarusi dalej pajsli zahadu hr. Haładzida. Balšaviki kulšto zrabić taho nie advažajucca, što sami bielarusy zrabili na zachadzie Bielarusi. Na uschodzie pisalasja i pišacca: "zbroja", "uzbrajeńnie", "strelba". Na zachadzie zamiest jich użyvajacca: "aružža", "ružžo" (čamu nie "ružjo"). U va usie časy istnavańnia bielaruskaj litaraturnaj movy użyvajasia słowa: "Ułasnaść, własny", a na zachadzie niejkija dziyaki zamianili jaho pierakručanym rasiejskim słovam: "sobski, sobskaść" (čamu nie "sobstvienno"). Na uschodzie pišuć i vymaŭlajuć słovy: "laznia, krama, gaza". Na zachadzie hetyja słovy vymaŭlajucca i pišucca: Bania, laŭka, kierasina. Na uschodzie u časie "Nacdemauščyny" byli badaj-što užo ustalavany bielaruskija imiony: Michaś, Antoś, Mikoŭa, Paŭluk, Saŭka, Čimoch, Janka i da hetaha padobnaje, a na zachadzie Bielarusi pieravažajuć lvany, mišy, Koli...

Z daŭnych časou u našaj litaraturnaj movie pryniata pisać słowa "raślina". Niejki mudrahiel prydumaŭ pisać jaho "raścina". Ci jość tut rożnica? A nijakaj. Dobra. Učora pisali "raślina", siońnia pišam "raścina". Zaŭtra niejki novy mudrahiel prydukuje pisać "raścianina", a pazaŭtramu jašče naviejšy mudrahiel stanie heta słowa pisać "Raścień". Kali koždy z nas tut na emigracyji zamienić pa adnamu słovu, dyk ad našaj movy i śledu nie zastaniecca. Jašče u našaj litaraturnaj movie blytajucca dva słovy: "pałažeńnie" i "stanovišča". Na uschodzie Bielarusi słowa "stanovišča" pakazvaje na stan, u jakim apynuŭsia čaŭaviek. U pierakładzie jaho na rasiejskuju movu, budzie značać "Położenie". Na zachadzie zamiest "stanovišča" pišuć "pałažeńnie". A na zachadzie słowa "stanovišča" pakazvaje na pasadu, pracu, što zajmaje peŭnaja asoba, a rasiejskaje "doŭžność". U narodnaj movie słowa "pałažeńnie" jość dziejasłouny pradmietnik (nazoŭnik): "Blyahoje pałažeńnie i dobruju spakušeńnie" (prykazka).

Blizka z 14 wieku i da 1921 hođu pa usiej etnagrafičnaj Bielarusi, i da 1939 h u Zachodniaj Bielarusi u żyvajasia słowa "pan". Pašla balšavickaha pieravarotu u 1917 hodzie balšaviki zabaranili użyvać heta słowa, jak i usie inšyja rounyja jamu pa značeńniu. U časie niamieckaj akupacyji u sie balšavickija zahady i rasparadžeńni byli adklikany. Usie padsavieckija narody stali użyvać svaje papiarednija słovy pašany: rasiejcy - "gospodin", ukrajincy - pan, niemcy - Herr i tamu padobnaje. A le bielarusy napalachanyja balšavikami, nie viarnulisja da słowa "pan", ale na latu vydumali sabie novaje słowa "spadar". Pakolki niama aŭtara hetaha słowa, taksama nia było ni zahadu ab użyvańni hetaha słowa ni apaviaščeńnia u druku, dyk treba uhadvać adkul i jak jano pajaviłasia na šviet Božy.

U pachodžańni hetaha słowa majucca dźvie dahadki: 1) ad ~~xx~~ słowa "haspadar" adkiniena dźvie pieršyja litary "h a", zastalosia "spadar". Ale heta hramatyčna nie zusim praviđlova. U hetym słovie try składy "has-pa dar". Kali adkidać, dyk cely skład "has" zastaniecca tolki "padar". 2) Kali rasiejcy użyvali słowa pašany "sudar", "sudarynia". Našy "spadar", "spadarynia" viemi padobnyja na hetyja słovy, a spadaryčnia vielmi padobnaje na rasiejskaje "baryčnia". Słowa "sudar" pierastala użyvacca zadouha da balšavickaha pieravarotu, jak niepatrebna. Kali sapraŭdy heta słowa zapazyča na z rasiejskaha archivu, dyk vielmi prykra, bo kali-b nam jakich sloŭ i niechapała, dyk nikolix niavarta brać jich z maskoŭskich śmietnikaŭ.

Praŭda balšavikix vykinuli z štodziennaha užytku rasiejskaje słowa "gospodin", ale nia vykinuli jaho z rasiejskaj movy i słounika i pry patrebie, prykladam, u zamiežnych znosinach użyvajacca. Hetaksama i u padsavieckaj Bielarusi, kali pieradajacca ab zamiežnych znosinach, użyvajacca słowa "pan". Napryklad: "Pan Mołataŭ, Pan fon Rebientrop, Pan Truman i da hetaha padob.

Našy bielaruskija moŭnyja revalucyjanery, asabliva moładź, z fanatyčnaj azardoŭnašciu vykřeślivajuć z litaraturna-mastackich tvoraŭ słowa "pan", a zamianiaje jaho "spadar". Takim čynam my čuli sa sceny: "Spadar adol'f Bykoŭski, Spadaryčnia Paŭlinka, Spadar Jazep Karyta, Spadaryčnia Adelka (dačka jaho). Našy moŭnyja revalucyjanery ~~našy~~ tumačuć zamienu "pan" na "spadar" tym, što słowa "pan" napaminaje na sacyjalnuju niaroŭnaść. A dziela hetaha jany Bevina, Čerčyla, Trumana, Maršala užviali u hodnaść "spadarou", heta znača nadali jim praletarski tytuł.

My tut na emigracyji ničoha novaha vialikaha u halinie movy zrabić nia možam, ale treba pierš-napierš pazbaviecca blytanini, jakaja majecca u našym pravapisie. Patrebna za asnovu uziać ~~tejpravapis~~ adzin pravapis i jim ~~karystakam~~ kiravacca. Ale nihto adzin hetaha zrabić nia moža i nia maje prawa. Patrebna kab pa hetamu pytańniu wykazalisia ludzi, zacikaŭlenyja u hetaj halinie pracy, mienavita: movaviedy, litaratary, piśmienniki, paety i nastaŭniki. U hetaj halinie pracy treba sklikać zjezd, ci jakim inšym paradkam utvaryć Kamisiju ci Kamitet, jaki-b kiravaŭ hetaj sprawaj i mieŭ-by karespadentaŭ u roznych miascoch.

Z majho pohladu patrebna za asnovu uziać tuju systemu hramatyki i pravapisu, i usiej systemy piśmienstva, jakaja isnavała pry "Nacdemach", adki- nuŭšy, jak bałšavickaje "spraščeńnie, tak i toje mudrahiestva, jakoje tam- sia kantrabandaj zakiniena u našu movu. Patrebna nie zabyvacca i taho, što aprača nas tut na emigracyji, što aprača nas tut na emigracyji, millony biełarusau karystajuca biełaruskaj movaj na Bačkaŭščynie. Tam napeŭna rožnicy u našaj movie niama, jak na uschodzie, tak i na zachadzie Biełarusi. Tam napeŭna uŭyvajecca taja systema pravapisu, što była na uschodzie Biełarusi da 1939 hoda. A dzieła hetaha nam treba nazirać, kab vialikaj rožnicy nia unosić ni u hramatyku, ni u pravapis, ni u vokule u piśmienstva, jak siarod nas emigrantau, tak i tymi biełarusami, jakija zastalisia na Bačkaŭščynie.

L. H.

Парыж, 26-II-48.

Паважаныя Радактары "Бацькаўшчыны"!

Таму што справа мовы дагэтага часу ў нас зьяўляецца нейкаю дыскусійнаю справаю і Вы ў сваёй паважанай газэце зьмяшчаеце "Куток мовы", дык дазвольце і мне зьвярнуцца да Вас з некаторымі заўвагамі. Засьцерагаюся, што не раблю гэта для дыскусіі, ані дзеля закідаў, але хутчэй у форме вымены думак і радаў. Хоць і не сыстэматычна, але часта прынагодна даводзілася мне займацца нашымі этнаграфічнымі зборкамі амаль 15 гадоў, за гэты час сабраў і ўсыстэма^{ваў} ^{пы} паважную колькасць нашае народнае творчасці, вось-жа тымсамым няраз даводзілася займацца і справаю мовы. Пасля гэтае, можа і ня зусім доўгае і канчаткова вычэрп^{вае} ^{ва} практыкі прыходжу да пераканання, што для выяўлення ўсякіх новых паняццяў, для якіх часта ^анеабходна ўводзіць розныя наватворы-неалагізмы, калі гэтыя апошнія народам ня прымуцца, ад іх трэба адмовіцца.

З другога аднак боку нельга аб'ядняць мову ў тых выпадках, дзе ўжываюцца некалькі раўназначнікаў таго самага слова, напр. "кажны-кожны". Калі яны ўжываюцца ~~яшчэ~~ ў народных гаворках і ў літаратуры, дык на якой падставе праводзіць рэдукцыю? Гэта памойму штонайменш раўназначана з таталітарна-дыктараскім загадам: "Растрэляць!", калі мне не падабаецца. Тое самае з словам "сяньня", толькі варта глянуць у літаратуру, каб пераканацца, што "сёньня" ўжываецца нават часцей чым "сяньня" і той-жа аўтарытэт Насовіч у сваіх прыкладах ведае яшчэ "сягоднячы", "сягодня" і "сёньня". Паколькі мне ведама з маіх збораў з Наваградчыны і Стаўпеччыны, дык там зусім "сяньня" ня ўжываецца, на Палессі тое самае. У Стаўпеччыне яшчэ найбольш пашыраная першапачатковая форма "сягодня" ад стараслав. "сего" дня".

"Субота", паколькі я заўважыў стала папулярывацца толькі ад часу нямецкае акупацыі на Беларусі "Менская газета" а за ёю некаторы час брананавіцкім радактарам В.Шышко. На маю думку шуваць арыгінальнасці ў гэтым слове штонайменш наіўна, бо гэта слова ані расейскае, ані украінскае, ані польскае, але арафійскае і да нас прыйшло ў стара

славянскім перакладзе і асталася да сёння зрадукаваўшы толькі падвойнае "б". Шчыра кажучы, дык у Зах.Беларусі мне не давялося спаткаць "сыботы".

Ці слова "чэрвень" паўстала пад уплывам польскага чэрвец гэтага яшчэ ніхто не даказаў, хоць і неадзін даказваў, бо для прыкладу Чэрвеншчына не мяжуецца з Польшчай, дык адкуль-жа яна ўзяла сваё чэ? А хоць-бы нават і старая форма была чырвень, дык ці-ж ёсць сэнс яе ўваскрашаць, калі ёсць нешта новае. Відаць што старая форма адхыла і не адказвае больш духу мовы і выглядае сёння старою латкаю на новай адзежы.

Гэтулькі свайго часу дыспутаванае слова "с^вет^ка", акрамя свайго арыгінальнасці ня мае ніякіх навуковых асноваў, бо ці мы напішам "д", ці "т", дык перад глухою "к" будзем вымаўляць як "т", а шукаць у гэтым слове караня "вет" зьяўляецца зусім беспадстаўным, бо ў даным выпадку карэнь "вет" мусіў-бы быць і суседуючых ш славянскіх мовах, тымчасам нідзе гэтага ня бачым. Наадварот тут асталася ў карані слова "веда", адкуль і паўстала стараславянскае і новадаркоўна-славянск-^{ра} "сведущій" чалавек значыць сьведак, які сьведчыць аб нечым, значыць дадае сваю веду да веды іншых.

Зачым шукаць нейкага ўяўнага караня "вет" у слове нават, калі так гэтае слова ўжывае народ і літаратура ("Выш'е, нават і ня зморчыцца") Ёсць дыялекты, якія ўжываюць "навет", але гэта чысты паліянізм. Калі-б Вы прачыталі ў голас хоць адзін сказ з Вашай газеты, дык магчыма самі адчулі-б, што слова "навет" негарманізуе з духам беларуска мовы.

Замест "дзяржаўны" ужываецца новатвор "гаспадарстваўскі", шчыра кажучы, я няраз сябе пытаўся: Ці вы гэтае слова вымаўлялі голасна? Папробуйце скажэце так, каб язык не забытаўся пры гэтым. Зачым-жа выкідаць слова "дзяржаўны"? Яно зусім добра адказвае таму паняццю, якое ім выказваем і агульна прынятае. Тое што і расейцы ім сёння пачынаюць карыстацца, можа быць толькі выяўленьнем яго жыццёвасці. А яны ад нас запазычылі толькі слоў, што ад усіх калі зачнём адра-

"Бацькаўшчыну" асабліва, і таму не хацелася-б, каб між імі была нейкая лінгвістычная розьніца.

З глыбокаю пашанаю да Вас